

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko Sądowi Rejonowemu w Z.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 12 lipca 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Z.
z dnia 30 maja 2016 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje adwokat U.R. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Z.) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 30 maja 2016 r. oddalił apelację powódki M. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 4 lutego 2016 r. oddalającego powództwo M. K. o przywrócenie do pracy w pozwanym Sadzie Rejonowym w Z.

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że powódka jest urzędnikiem mianowanym; okresie zatrudnienia powódka była 145 razy na zwolnieniach lekarskich.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2016 r. dopuszczono dowód z opinii biegłego lekarza medycyny pracy na okoliczność ustalenia, czy w okresie od dnia 4 lipca 2014 r. do dnia 26 listopada 2014 r. powódka była niezdolna do wykonywania pracy na stanowisku starszego sekretarza sądowego. W ocenie biegłego sądowego powódka była niezdolna do pracy w okresie od 4 lipca 2014 r. do 25 października 2014 r.

Postanowieniem z dnia 1 października 2015 r. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza medycyny pracy z pominięciem biegłego sądowego wydającego opinię w sprawie na okoliczność ustalenia, czy z dniem 4 lipca 2014 r. powódka odzyskała zdolność do pracy na zajmowanym stanowisku starszego sekretarza sądowego, czy też była niezdolna do pracy, jeżeli tak to w jakim okresie, biorąc pod uwagę zaświadczenia lekarskie lekarza medycyny pracy w Z. z dnia 7 lipca 2014 r., 13 sierpnia 2014 r., 4 listopada 2014 r. Biegły sądowy z zakresu chorób wewnętrznych i medycyny pracy J. T. uznał powódkę za niezdolną do pracy od dnia 4 lipca 2014 r. W opinii uzupełniającej z dnia 18 grudnia 2015 r. biegły sądowy J. T. podniósł, iż na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy niezdolność do pracy zainteresowanej po 4 lipca 2014 r. na pewno trwała do maja 2015 r.

Sąd pierwszej instancji podzielił opinię główną oraz uzupełniającą biegłego z zakresu medycyny pracy J. T. w całości, bowiem została sporządzona przez osobę fachową, kompetentną i obdarzoną doświadczeniem. Wnioski wynikające z tej opinii są jasne i przejrzyste. Zgłoszone zaś do opinii biegłego zastrzeżenia przez stronę powodową, iż biegły nie wypowiedział się ostatecznie, co do stanu zdrowia powódki na dzień 26 listopada 2014 r. nie podważają w żaden sposób treści opinii i wniosków - są wyłącznie polemiką z ustaleniami biegłego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie dokonał ustaleń faktycznych, trafnie zastosował przepisy, a rozstrzygnięcie wbrew stanowisku strony powodowej odpowiada prawu. Rozwiązanie z powódką stosunku pracy bez wypowiedzenia nastąpiło bez naruszenia przepisów prawa materialnego art. 14 ust. 3 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 53 k.p. oraz przepisów prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że sąd orzeka o przywróceniu do pracy pracownika jeśli ustali, że dokonane przez pracownika rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest niezasadne. W przypadku powódki takie okoliczności nie miały miejsca. Bezsporne w sprawie jest, że powódka przebywała na długotrwałych zwolnieniach lekarskich aż 145 razy.

W opinii Sądu Apelacyjnego, w dniu 13 sierpnia 2014 r. powódka utraciła zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy na stanowisku starszego sekretarza sądowego. Przeprowadzone przed Sądem Rejonowym postępowanie dowodowe potwierdziło, że pozwany pracodawca rozwiązując z powódką stosunek pracy z dniem 26 listopada 2014 r. uczynił to zgodnie z prawem po upływie roku choroby powódki i nieobecności w pracy. Nie można nie zauważyć faktu, że powódka będąc zatrudnioną u pozwanego często przebywała na zwolnieniach lekarskich co niewątpliwie dezorganizowało pracę pozwanego, zmuszając do nagłych zmian i przesunięć kadrowych. Pozwany mając na uwadze różnorodne i przewlekłe schorzenia powódki nie znalazł stanowiska pracy na którym powódka mogła by wykonywać pracę w pełnym wymiarze czasu pracy bez uszczerbku na zdrowiu i bez zaburzania rytmu pracy zakładu, w którym świadczyła pracę. Powódka jak wykazało postępowanie dowodowe nie odzyskała zdolności do pracy od 4 lipca 2014 r. podjęła próbę powrotu do pracy, jednak stan jej zdrowia został oceniony jako uniemożliwiający pracę. Przepis art. 14 ust. 3 ustawy o pracownikach urzędów państwowych wskazuje, że można rozwiązać stosunek pracy z urzędnikiem państwowym mianowanym także w razie usprawiedliwionej nieobecności w pracy z powodu choroby trwającej dłużej niż rok lub odosobnienia ze względu na chorobę zakaźną, a także w razie usprawiedliwionej nieobecności w pracy z innych przyczyn - po upływie okresów przewidzianych w art. 53 k.p. Ustawa przewiduje możliwość rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia i winy pracownika z powodu nieobecności pracownika w pracy trwającej dłużej niż rok, to jednak decyzję o zastosowaniu tego trybu rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem ustawodawca pozostawił pracodawcy. Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych i uznał, że powódka nie odzyskała zdolności do pracy, a pozwany pracodawca rozwiązując z powódką stosunek pracy z dniem 26 listopada 2014 r. dokonał tego po upływie roku choroby powódki, zgodnie z prawem.

Powódka zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, w której zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi: 1) rażące naruszenia przepisu prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 269), w zw. z art. 53 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy powódka nie była nieobecna w pracy z powodu choroby przez okres jednego roku, a także poprzez przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie w przypadku orzeczenia o utracie zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy, 2) rażące naruszenie przepisu art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie merytorycznego i kompleksowego rozpoznania przez Sąd Okręgowy zarzutów zgłoszonych w apelacji, a w szczególności zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 217 § 1 k.p.c., a także oceny opinii biegłych w zakresie ich niepełności i sprzeczności z ustaleniami faktycznymi wynikającymi z załączonej do akt sprawy dokumentacji oraz braku ich wzajemnej korelacji, które nie zostały usunięte w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a które to uchybienia wskazywały na niepełność wydanych w sprawie opinii, 3) rażące naruszenie przepisu art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i niedokonanie oceny istotnych dowodów z dokumentacji zawierającej zapisy pozostające w sprzeczności z tezami opinii biegłych, co prowadziło do niemożności poczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie, 4) rażące naruszenie przepisu art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności wskutek zaniechania wywołania opinii nowego biegłego celem zbadania zdolności skarżącej do pracy, w sytuacji gdy, jak podniesiono w apelacji dotychczas wydane w sprawie opinie biegłych były sprzeczne, przez co ustalenia biegłych pozostawały niepełne i wymagały ich usunięcia lub uzupełnienia, między innymi na drodze wydania opinii przez innych biegłego, 5) rażące naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej zapadłego rozstrzygnięcia ze wskazaniem, które dokumenty i w jakim zakresie posłużyły do rekonstrukcji stanu faktycznego, w następstwie którego doszło do pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu, braku wyczerpujących

ustaleń, przez nierozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób wszechstronny, a także dokonanie istotnych ustaleń Sądu sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że powódka w okresie od 25 listopada 2013 r. do dnia 26 listopada 2014 r. była niezdolna do pracy oraz nieprzestrzegania kompetencji sądu odwoławczego i niespełnienia jego procesowej funkcji (art. 382 k.p.c.).

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie kosztów pełnomocnika ustanowionego z urzędu według norm przepisanych.

Powódka wniosła przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na konieczność dokonania wykładni przepisów prawa art. 286 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez ustalenie czy pominięcie wezwania biegłego, który złożył pisemną opinię, nie naruszy jednej z podstawowych zasad procesu cywilnego, tj. zasady bezpośredniości, wyjaśnienie istotnego zagadnienia prawnego czy opinia biegłego w postępowaniu cywilnym ma ze swej istoty wyjaśnić sądowi orzekającemu w sprawie istotne okoliczności faktyczne wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego, którego analiza wymaga wiadomości specjalnych, i tym samym zastępuje ocenę pozostałego materiału dowodowego i w konsekwencji czy sąd orzekający jest zwolniony od dokonania własnej oceny źródłowej dokumentacji dowodowej, medycznej z punktu widzenia jej wiarygodności, czy też w powyższym zakresie może poprzestać na wnioskach sprzecznych opinii biegłych, jak również czy w sytuacji braku istotnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego w orzeczeniu Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy orzekając merytorycznie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji zobowiązany jest do poczynienia własnych ustaleń faktycznych i ich przedstawienia w uzasadnieniu, czy też może poprzestać na zaprezentowaniu jedynie własnej oceny dowodów i czy dokonując tejże oceny winien odnieść się do wszystkich dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, czy też może poprzestać jedynie na części z nich, a przede wszystkim z uwagi na oczywiste naruszenie przepisów wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że z literalnego brzmienia przepisu art. 286 k.p.c. wynika,

że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Jednak poważne wątpliwości budzi okoliczność, czy pominięcie wezwania biegłego, który złożył pisemną opinię, nie naruszy jednej z podstawowych zasad procesu cywilnego, tj. zasady bezpośredniości. W opinii skarżącej, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego istnieją rozbieżności co do konieczności złożenia, w takim przypadku, ustnego wyjaśnienia swojego stanowiska przez biegłego.

W opinii skarżącej, błędne jest stanowisko, że potrzeba żądania dodatkowej opinii uzależniona jest od podważenia opinii biegłych powołanych w sprawie. Taka interpretacja art. 286 k.p.c., jest zawężająca i wydaje się sprzeczna z dotychczasowymi poglądami wyrażanymi w orzecznictwie. W związku z utrwalonym już orzecznictwem, wydaje się być w pełni uzasadniona argumentacja, że nie jest możliwe dokonywanie ustaleń faktycznych tylko na podstawie dowodu z opinii biegłego z pominięciem innych dowodów dotyczących stanu zdrowia i nie naruszenie tym samym zasad wynikających z brzmienia przepisów art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c.

Skarżąca podnosi, że Sąd odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, która ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, co oznacza, że sąd ten nie może poprzestać na samym tylko ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych, ale w każdym wypadku powinien poczynić własne ustalenia faktyczne, na podstawie powtórnej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, z uwzględnieniem dopuszczonych dodatkowo w postępowaniu apelacyjnym, a następnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego, czyli dokonać subsumcji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2008 r., II PK 15/08, LEX nr 490359).

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje na potrzebę wykładni przepisów prawa procesowego, tj. art. 286 k.p.c.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sadu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepublikowane i z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepublikowane).

Zgodnie z art. 286 k.p.c. tym przepisem sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Przepis ten rozumiany może być dwojako. Po pierwsze, można go wyklądać w ten sposób, że ponieważ sąd ma uprawnienie do dokonania wyboru co do formy, w jakiej ma być złożona opinia (art. 278 § 3 k.p.c.), to do niego należy decyzja w tej kwestii. Jeżeli sąd dokonał

wyboru formy pisemnej i wybór ten okazał się trafny, gdyż opinia nie budzi wątpliwości ani stron, ani sądu, to zbędne jest wzywianie biegłego na rozprawę, aby jedynie potwierdził wnioski opinii. W każdym przypadku sąd indywidualnie ocenia potrzebę wezwania biegłego. Dokonanie czynności określonych w art. 286 k.p.c. pozostawione jest uznaniu sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99, OSNAPIUS 2001 nr 8, poz. 284). Po drugie, można rozumieć treść art. 286 k.p.c. w ten sposób, że żądanie przez sąd ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie jest obowiązkiem sądu wynikającym z zasady bezpośredniości (art. 235 k.p.c.), rozumianej jako nakaz zetknięcia się sądu z biegłym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 31 października 1962 r., II CR 818/61, NP 1965 nr 2, s. 468 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1983 r., I CR 332/83, niepubl., zgodnie z którym biegły powinien być wezwany na posiedzenie sądu także wtedy, gdy miał zlecone opracowanie opinii pisemnej). Ustnego wyjaśnienia opinii pisemnej wymaga także zasada kontradyktoryjności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lipca 1998 r., II UKN 149/98, OSNAPIUS 1999 nr 14, poz. 472, w którym uznano, że odmowa przesłuchania biegłego - jeżeli strona domagała się tego - narusza zasadę kontradyktoryjności postępowania). Niezależnie od tego, który sposób rozumienia treści art. 286 k.p.c. przyjmie sąd rozpoznający sprawę, powinien w każdej sytuacji rozważyć i racjonalnie ocenić potrzebę, a nawet konieczność wezwania biegłego na rozprawę w celu wyjaśnienia pojawiających się wątpliwości. Można bowiem przyjąć, że współczesne rozumienie zasady bezpośredniości nie stoi na przeszkodzie poprzestaniu na sporządzeniu opinii biegłego w formie pisemnej, jeżeli nie nasuwa ona zastrzeżeń lub wątpliwości zarówno sądu, jak i stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2008 r., I UK 84/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 120).

Wprawdzie współczesne rozumienie zasady bezpośredniości nie stoi na przeszkodzie poprzestaniu na sporządzeniu opinii biegłego w formie pisemnej, ale tylko wtedy, gdy opinia nie nasuwa zastrzeżeń lub wątpliwości sądu i stron (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., I UK 84/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 120 i z dnia 23 stycznia 2012 r., II PK 97/11, M.P.Pr. 2012 nr 6, s. 311-314). W judykaturze zauważa się, że wezwanie biegłego na rozprawę w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii uzależnione jest od decyzji sądu. Brak jest takiej

potrzeby, gdy opinia jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie, z zastosowaniem powyższych zasad, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii. Jednakże w imię wspomnianej zasady bezpośredniości i zarazem dążenia do poznania rzeczywistego stanu rzeczy, wymogiem prawidłowego przeprowadzenia tego dowodu jest umożliwienie stronom przedstawienia wątpliwości co do treści sporządzonej opinii i uzyskania ich wyjaśnienia w toku przesłuchania autora opinii. Jeśli zatem strona zgłasza zastrzeżenia do pisemnej opinii i wnosi o wezwanie biegłego na rozprawę celem uzyskania od niego ustnych wyjaśnień w zakresie tychże zastrzeżeń, nieuwzględnienie tego wniosku stanowi uchybienie procesowe mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Uchybienie to często prowadzi bowiem do sprzeczności między zebrany w sprawie materiałem dowodowym a stanem rzeczywistym (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1953 r., II CR 532/52, niepublikowane; z dnia 17 grudnia 1954 r., II C 953/53, niepublikowane; z dnia 5 kwietnia 1956 r., 3 CR 178/55, niepublikowane; z dnia 15 lutego 1958 r., 1 CR 392/57, NP 1959 nr 1, s. 98; z dnia 31 października 1962 r., 2 CR 818/61, niepublikowane; oraz wyroki z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 8/65, NP 1966 nr 2, s. 257; z dnia 13 marca 1969 r., II CR 65/69, OSPiKA 1970 nr 1, s. 9; z dnia 14 marca 1975 r., II CR 34/75, LEX nr 7673; z dnia 27 maja 1976 r., I PR 64/76, LEX nr 7830; z dnia 14 listopada 1983 r., I CR 332/83, LEX nr 8573; z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, LEX nr 8940; z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 149/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 472; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 597; z dnia 8 grudnia 1998 r., II UKN 360/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 114; z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UKN 590/98, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 484; z dnia 28 października 2009 r., II PK 122/09, LEX nr 558300 i z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 551/10, LEX nr 1129153).

W związku z powyższym należy stwierdzić, że skarżąca wprowadzi zgłosiła zastrzeżenia do opinii biegłego, lecz nie wносиła o wezwanie biegłego na rozprawę celem uzyskania od niego ustnych wyjaśnień w zakresie tychże zastrzeżeń;

domagała się natomiast w apelacji, zarzucając naruszenie art. 217 k.p.c., dopuszczenia dowodu z nowej (kolejnej) opinii biegłego medycyny pracy. Wskazywana przez skarżącą potrzeba wykładni art. 286 k.p.c. pozostaje zatem bez związku z rozpatrywaną sprawą. Więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że rozbieżność orzecznictwa nie może być utożsamiana z różną interpretacją przepisów lub stosowaniem prawa przez sądy rozpoznające konkretną jednostkową sprawę (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., III PK 48/11, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 459/08, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2007 r., I CSK 18/07, niepubl.).

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.